

CONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

NASZE SPRAWY.

Dziś wszyscy ustępują przed potęgą argumentu gospodarczego, tak w sprawach międzynarodowych, jak i wewnątrz-narodowych. Myśl tę dobitnie zobrazował nasz Komisarz Rządowy w Gdańsku, p. Henryk Strassburger, na zebraniu uczestników kursu akademickiego o Pomorzu w Toruniu w dniu 7 stycznia 1939 r., oświadczając: „Minister Benesz zapytany przez sprawozdawcę jednego z dzienników, dlaczego sprzeciwia się Anschlussowi Austrii do Niemiec, powiedział, że ze stanowiska narodowociościowego nie chciałby przekazać zbliżeniu obu tych krajów, musi zwrócić jednak uwagę, iż 40 proc. handlu zagranicznego Czechosłowacji idzie przez Austrię, a 20 proc. przez Niemcy. W razie Anschlussu 60 proc. całego handlu zagran. Czechosłowacji byłoby kontrolowane przez Niemcy — sytuacja, w której Czechosłowacja przestałaby być krajem niezależnym”. Jeżeli stwierdzimy, że po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami około 50 proc. naszego handlu zewnętrznego będzie zależało od Niemiec i jeżeli przypominamy, że przez porty polskie Gdańsk i Gdynię idzie 45 proc. naszego handlu zagranicznego, to w razie utraty własnych portów Polska popadłaby w całkowitą zależność ekonomiczną, polityczną i militarną od swojego zachodniego sąsiada.

Oznaczałoby to przewrót w stosunkowaniu się sił w Europie i niebawem wzmocnienie potęgi Niemiec, takie, o którym przedwojenni politycy niemieccy marzyli nie śmieli.

Przykład zapożyczony od Benesa i zastosowany do Polski wykazuje nam, jak wielkie znaczenie posiadają momenty natury ekonomicznej w polityce zagranicznej. Z tem samem zjawiskiem spotykamy się w wewnętrznych sprawach narodów. Według wytrawnej opinii dziennika „Le Temps”, słynny przemówienie Treviranausa zostało wywołane trudnościami ekonomicznymi i finansowymi Niemiec: „Kancelarz Brüning uciekł się do rozwiązania parlamentu, gdyż ten odrzucił projekty rządowe w przedmiocie naprawy finansów państwowych. Logicznie biorąc wybory w dniu 14 września winny byłoby odbyć się pod hasłem za lub przeciw fiskalnym projektem i polityce ekonomicznej rządu. Byłoby to jednak hasło niewdzięczne, gdyż domaga się zwiększenia ciężarów. Zeby poprawić swoje szanse wyborcze, wywołano dywersję w postaci żądań zmiany wschodnich granic Niemiec, do czego użyto Treviranausa. Żądanie to będzie stało wysuwane przez ugrupowania pravicowe i burżuazyjne na pierwszy plan w celu zatuszowania i zepchnięcia na drugi plan programu naprawy finansowej”.

Znaczaliśmy wielokrotnie, że kryzys gospodarczy w Niemczech stanowi podłoże, na którym ustawnie rodzą się „puce”, zamachy pravicowe i komunistyczne, porzucanie gruntu parlamentarnego, demokracji parlamentarnej i szukanie wywabienia w demokracji plebiscytowej (plebiscytowy wybór prezydenta), co już bliskie jest „demokracji autorytarnej” Mussoliniego, a w tłumaczeniu na język i stosunki niemieckie oznacza dyktatorstwo Hindenburga, tak wernego dla dynastji Hohenzollernów.

Rozumie się, że postawienie na pierwszym punkcie programu wyborczego rewizji granic musi wywołać niebezpieczne i karygodne

wyczyny elementów niecierpliwych. Stąd mamy doniosły fakt rzucania z niemieckiego aeropłanu ulotek, zapowiadających oderwanie Pomorza od Polski, czego były świadkiem Kartuzi w dniu 22 b. m. oraz dążność do obalenia gen. Heye, szefa Reichswehry w drodze rozpowszechniania w prasie wieści o jego rzekomej dymisji w tym celu, aby na jego miejsce, osadzić podrzędnego oficera barona Hammersteina, który jest zwolennikiem ścisłej współpracy z Sowiekami.

Społeczeństwo polskie należycie ocenia wagę argumentów gospodarczych.

Rozkwit gospodarczy nadaje inne oblicze krajowi. Ilekroć projektów odkłada się do lepszych czasów (pod względem gospodarczym) Ilekroć politycznych wywołuje kryzys gospodarczy, a jak poskramia wybijające ambicje i butę!

Dlatego dziś społeczeństwo nasze i rząd winny przygotować się do należytego opanowania „argumentu gospodarczego” i użycia go tam, gdzie zajdzie tego potrzeba.

Świeżo mieliśmy dowód słuszności naszego poglądu: gdy Holandia dowiedziała się o przebiegu pertraktacji niemiecko-finlandzkiej, zareagowała natychmiast bojkotem produktów niemieckich oraz zamianowaniem zamiaru zwolnienia tysięcy niemieckich robotników, pracujących

w pasie nadgranicznych.

Niemcy zaraz przerwały pertraktacje z Finlandią, gdyż solidarne stanowisko Holendrów za-tamowało im 20 proc. eksportu.

Dobrze się stało, że Ministerjum Rolnictwa zwołało konferencję państw rolniczych, której jednym z celów jest uzgodnienie stanowiska zainteresowanych krajów wobec podwyżki celów agrarnych w Niemczech. Ale to nie starczy, bo środki obronne, uchwalone na konferencji, przyjdą za późno, a przynajmniej bardzo późno. Tymczasem, tak jak w każdej walce, tak i w walce gospodarczej, trzeba cięć blyskawicznych, silnych, trzeba replik natychmiastowych, zaskakujących przeciwnika i zmuszających go do wycofania się z zajętych pozycji. Szczególnie wobec Niemców, czujących na stosowanie prawa pięści, trzeba uderzeń ogłuszających.

W razie dalszego trwania wchryzylejskiej paplaniaj polityk w niemieckich — społeczeństwo nasze czeka obowiązek zajęcia solidarnego frontu przeciwko gloryfikatorom bezprawia i wyznawcom zbrodni podziałowej.

W pierwszym rzędzie byłoby to front gospodarczy. Istnieć nie może kwestja, czy jesteśmy gotowi? Musimy być gotowi do solidarnego podjęcia walki gospodarczej.

Do tego potrzebny jest nam indywidualny wysiłek każdego obywatela i sprawna działalność związków gospodarczych oraz samorządów, a następnie zapanowanie atmosfery spokoju politycznego i zaufania do własnych sił. S.

Pogłoski o rozwiązaniu Sejmu.

Marsz. Piłsudski rozpoczął prace jako szef rządu.

Warszawa. — Wczoraj w kołach sejmowych i dziennikarskich rozeszły się pogłoski, jakoby w czwartek miało nastąpić rozwiązanie sejmu. Taki wniosek wyciągnięto z oświadczenia Marszałka Piłsudskiego.

Ze źródeł najlepiej poinformowanych stwierdzają, że pogłoska ta nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy ponieważ w czwartek dnia 28 b. m., rozwiązanie sejmu nie nastąpi.

Warszawa. — We środę w godzinach przedpołudniowych minister Beck odbył szereg konferencji wewnętrznych i w dalszym ciągu zaznajamia się z pracami prezydium.

W południe przybył Marszałek Piłsudski jako prezes Rady Ministrów i rozpoczął swe prace.

W godzinach popołudniowych p. premier Marszałek Piłsudski przyjął na audjencji p. ministra Cara, b. premiera Świątalskiego i b. premiera plk. Sławka.

Unja państw naddunajskich

Sensacyjne wywiady ministrów rumuńskich.

Paryz. — „Matin” zamieszcza ciekawy wywiad rumuńskiego premiera Maniu i ministra handlu Madgearu.

Premier Maniu w wywiadzie tym oświadczył, że obecnie 12 lat po zakończeniu wojny światowej stała się aktualną kwestja utworzenia l. zw. Unji państw naddunajskich.

Wszystkie okoliczności — tak stwierdził premier — jak wzmożona konkurencja amerykańska, dumping sowiecki, oraz kryzys gospodarczy wskazują na konieczność utworzenia ścisłego bloku państw naddunajskich.

Min. Madgearu w związku z wywodami swego szefa oświadczył, że nie chodzi tu o stworzenie nowych Austro-Węgier, lecz raczej o ścisłe współdziałanie gospodarcze państw naddunajskich, które nigdy nie należały do monarchji austro-węgierskiej. Utworzenie Unji naddunajskiej stanowi z punktu widzenia państw agrarnych środkowej Europy kwestję pierwszorzędnej znaczenia. Traktat celny, zawarty obecnie między Rumunją i Jugosławiją, stanowi jakoby podstawową komórkę tego nowego twor.

Przed konferencją

państw rolniczych w Warszawie.

W dzienniku rumuńskim „Tara” ukazał się godny uwagi artykuł p. t. „Solidarność rolna między Polską a Rumunją”. W artykule tym czytamy między innymi: „Coraz widoczniejsza jest potrzeba utworzenia bloku państw rolniczych celem obrony przed brutalną polityką państw przemysłowych z Niemcami na czele, które zalewają swoimi wyrobami przemysłowymi kraje rolnicze, a polityką ultra-rolniczą zabraniają przewozu rolniczego, niszcząc w ten sposób spożywców przemysłu niemieckiego, austriackiego i czeskosłowackiego.

„Blok taki zaczyna się wylaniać

się rolnictwem na obszarze 18 milj ha. Właśnie z Polską ma Rumunja interesy rolne najbardziej solidarne, ponieważ produkcja rolna obu tych państw jest różna, a więc nie współzawodniczy ze sobą. Polska daje zboże i ziemniaki, a Rumunja kukurydzę i wino. Poza tem łączy Polskę i Rumunję solidarność wobec Niemiec, które właśnie w stosunku do tych dwóch państw prowadzą niedorzeczną politykę rolną. Powinny się te dwa państwa przedewszystkiem porozumieć co do obrony przed samolubstwem Niemiec.

„Blok państw rolniczych więc zawiązał się pod kątem widzenia fałszywym, może pod wpływem czynników, dążących do uwzględnienia uboższych interesów. Polska i Rumunja powinny stanowić zrab bloków państwowych, a umieszczenie Polski na końcu nie przyniesie blokowi pożytku.

Wobec tych uwag dziennika rumuńskiego stwierdzić należy, że Polska żywo interesuje się inicjatywą ministra Madgearu i z sympatją śledzi wyniki konferencji bukareszteńskiej między Rumunją, Jugosławiją i Węgrami w sprawie skartelizowania zbytu zboża i kukurydzy. Wbrew jednak przypuszczeniu „Tara”, organizując konferencję warszawską dla szukania wspólnie z innymi państwami rolniczymi dróg zaradzenia kryzysowi rolniczemu, Polska nie nosi się bynajmniej z zamiarem tworzenia bloku, skterowanego przeciw jakieś mukolwiek państwu przemysłowemu.

Przeciwnie, przez racjonalizację zbytu i produkcji rolnej, której sposoby i metody należy wypracować, sądzi ona, że zwiększyć można będzie dochodowość rolnictwa, a tem samem zdolność nabycza krajów, których stanowi ono główny dochód, na czem tylko zyskać mogą państwa przemysłowe.

TELEGRAMY

PRASA NIEMIECKA O WYWIADZIE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Berlin. — Cała prasa niemiecka przynosi obszernie streszczenie wywiadu marszałka Piłsudskiego, wstrzymując się jednak w zupełności od jakichkolwiek komentarzy. Jedyne tylko z napisów, w jakie niemieckie dzienniki zaopatrują wywiad Marszałka, wnioskować można, że niemiecka opinja polityczna wynurzenia Marszałka Piłsudskiego uważa za niewątpliwą odpowiedź rychłej zmiany konstytucji w Polsce.

Popularny „8-Uhr Abendblatt” zaopatruje telefonogram omawiający wywiad Marszałka w tytuł „Piłsudski wieczną miotłą żelazną Polski”. Dziennik zamieszcza również fotografie Marszałka na koniu z napisem „Dyktator w każdym calu”.

WIELKIE MANEWRY FRANCUSKIE.

Paryz. — W dniach od 1 do 6-go września r. b. odbędą się w pobliżu granicy francusko-włoskiej wielkie manewry armji francuskiej z udziałem 50.000 żołnierzy. Będą to największe manewry, jakie miały miejsce we Francji od chwili zakończenia wojny światowej.

W manewrach weźmie udział w roli obserwatorów delegacja wyższych oficerów polskich.

„ZELAZNY WILK” I „STAHLHELM”.

Berlin. — „Vossische Ztg.” donosi z Kowna, powołując się na informacje litewskiego ministerjum spraw wewnętrznych, iż śle-

My chcemy Fuksa

dztwo w sprawie zamachu na plk. Rustejkisa wykazało niezbicie istnienie ścisłego kontaktu między organizacją „Żelaznego Wilka” na Litwie, a „Stahlhelmem” niemieckim.

WALDEMARAS OSKARZONY O NADUŻYCIA PIENIĘŻNE.

Kowno. — Zakończono zostało śledztwo w sprawie roztrwonienia przez Waldemaras 55 tysięcy koron duńskich w czasie jego pobytu na czele delegacji litewskiej w Kopenhadze. Sprawa przekazana została prokuraturze i wyznaczony dzień publicznej rozprawy w najbliższych dniach.

OSIEMNASTU KSIĘZY KATOLICKICH NA ZESŁANIU W SOWDEPIJU.

Moskwa. — Wskutek zupełnienia obozów koncentracyjnych więźniów na wyspach Solowieckich departament więziennictwa Sowieckiego otrzymał polecenie od GPU, aby w terminie dwumiesięcznym miasta Piern i Wiatka były przygotowane na przyjęcie 6 tysięcy osób, z pośród „wewnętrznej emigracji”. W grupie tych „emigrantów” znajduje się kilku wybitnych profesorów uczelni wyższych, inżynierów i około 100 duchownych.

Między zesłańcami duchownymi jest 18 księży katolickich z Ukrainy sowieckiej.

KONIEC KOLONIJ ŻYDOWSKICH NA UKRAINE SOWIECKIEJ.

Moskwa. Kolonie żydowskie na Krymie w południowych powiatach Ukrainy zostały zlikwidowane, żydostwo amerykańskie, które zgromadziło miliony dolarów na utworzenie kolonii żydowskich, poniosło olbrzymie straty. W ubiegłym tylko roku w Ameryce dla żydów z Rosji sowieckiej zebrano 25 milj. dol. Z sumy tej nie nie zostało. Kolonie zostały zabrane na kolektywne i całkowicie zniszczone.

KATASTROFA FRANCUSKIEGO SAMOLOTU WOJSKOWEGO.

Paryz. — Podczas ćwiczeń nocnych 22 pułku lotniczego w Chartres spadł we wsi Chavannes w odległości trzech kilometrów od Chartres wielki samolot bombardowy i uległ zupełnemu rozbitciu.

Wszyscy lotnicy, mianowicie dwaj porucznicy i czterech podoficerów ponieśli śmierć na miejscu. Zwłoki zostały strasliwie zmasakrowane.

Przyczyną katastrofy było praw dopodobnie zepsucie się motoru.

Zraida samolotowego

Na lotnisku w Białogrodzie.

Białogrod. — Wczoraj około godziny 6 wiecz. w Białogrodzie, t. zn. na końcowym etapie trasy raidu, wylądowało 15 maszyn, w tem 5 jugosłowiańskich, między godzinami 10.06 i 11.55. Szósty samolot jugosłowiański nr. 5 P. 25 J. 425, pilotowany przez kpt. Nicolicza z podpor. Popowiczem, jako obserwator z powodu defektu motoru musiał się zatrzymać przez pewien czas w Pradze.

Pozatem wylądowały na lotnisku w Białogrodzie 4 samoloty czeskosłowackie. Piąty samolot czeskosłowacki nr. 11 A. — AS. 800 jest w drodze między Pragą i Białogrodem. Szósty samolot czeskosłowacki nr. 10 A. — AS 85 pozostaje w dalszym ciągu pod Krakowem, gdyż wskutek defektu moto-

My chcemy Fuksa

Teatr „NOWOŚCI”
Od dziś do niedzieli 31 sierpnia 1939 r.
Scena I ekran
Uwaga! Cena miejsc salona.
Krasnol. part. na wszystkie miejsca
I we wszystkich reżys. ul. 124.
Dziś, o godz. 9.30 w.

Najlepszy film polskiego Królestwa
I WOKA Historia Jaśka
Autor: Józef Jankowski.
dramat współczesny w 6 częściach. Germana
W rolach głównych: J. Smolarek, J. Węgrzyn i inni.
Na scenie! Ostatnie powtórzenie ul. Czystej
Droży humoru, tańca i śpiewu w 6 obrazach p.t.
Do widzenia w Warszawie!

ru nie może ruszyć w dalszą drogę.

Ze samolotów rumuńskich cztery już wylądowały w Białogrodzie, zaś dwa pozostały w Pradze z powodu uszkodzenia silnika.

Z maszyn polskich w Białogrodzie wylądował samolot nr. 21 R. 8. H. 800, pilotowany przez por. Wyrwickiego z podpor. Pajerem, jako obserwatorek nr. 23 R. 8. L. D. 600, pilotowany przez por. Skrzypkowskiego z por. Janowskim jako obserwatorek. Samolot nr. 20 R. 8. H. 600, pilotowany przez por. Jasielskiego z podpor. Misiewiczem, jako obserwatorek, wskutek uszkodzenia silnika zmuszony był do wylądowania pod Pragę. Po dokonaniu naprawy wyruszył w dalszą drogę i znajduje się obecnie między Pragę a Białogrodem.

Reszta maszyn polskich, nr. 19 R. 8. L. D. 650, pilotowany przez kpt. Rutkowskiego z por. Zbrowskim jako obserwatorek, przysosowo wylądował w pobliżu Cieszyna z powodu defektu silnika i niezdolny jest do dalszego lotu. Nr. 22. R. 8. H. 600, jak już donosiliśmy, uległ tragicznemu wypadkowi, w którym zginął podpor. Azarewicz. Kpt. Pamula, który pilotował tym samolotem, znajduje się w drodze do Warszawy. Samolot nr. 24 P. 25 L. D. 450, pilotowany przez podpor. Witkowskiego z por. Farlikiem, jako obserwatorek przysosowo wylądował na terenie czeskosłowackim w drodze z Cieszyna do Pragi i jest niezdolny do dalszego lotu.

Lotnisko w Białogrodzie otwarte było dla maszyn, biorących udział w rajdzie tylko do godz. 11 wieczorem, zaś po tej godzinie samoloty mogły wylądować, ale zastaną wyliminowane z rajdu.

Start dalszego lotu nastąpi dziś w godzinach rannych. Pierwsze samoloty spodziewane są w Warszawie na godz. 3 po południu.

PIERWSZA BANDERA POLSKA W PORCIE NOWOJORSKIM.

Nowy Jork. — Władz 1-ej Bandery Polskiej do portu nowojorskiego go stał się wspaniała, wzruszająca masowa manifestacja nieśląbnących uczuć Polonii tujejszej dla de lękiej macierzy. „Polonia” przybiła do przystani w Brooklinie o godz. 5 pp., powitana mimo, iż był to dzień roboczy, przez wieloty sięczone tłumy i setki dzieci polskich, które powiewały proporcjami o barwach polskich. Na pokład weszli: pełniący obowiązki konsula gen. konsul Byszewski, konsul generalny w Montreuil Straszewski, wraz z urzędnikami konsulatu, aby powitać przybyłego dyr. Nosowicza. Orkiestry odegrały hymny obu krajów, poczem dyr. Nosowicz z wysokiego pomostu donosił głosem zawiadomień zebrań, że przywozi im pożdro wieńca od P. Prezydenta Rzplitej. Słowa te były przyjęte entuzjastycznie.

Napad Niemców na wycieczkę studentów polskich.

Królewiec. — Miasteczko Szczyt na (Ortelsburg) na Mazurach Pruskich było widownią ohydnej napaści awanturników niemieckich na wycieczkę studentów polskich z Czechosłowacji pod przewodnictwem ks. prof. Trombika. Wycieczka, która zwiędza Prusy Wschodnie, zatrzymała się na noc w hotelu „Befliner Hof”. W ciągu dnia uczestnicy wycieczki kilkakrotnie narażani byli na wyziska Niemców, którzy pod wiecior zaczęli polaków widocznie sukając zwady. W ciągu nocy jacyś mężczyźni, jak przypuszczają uczestnicy wycieczki, żołnierze nieznaczą dobiegli się do drzwi pokojów w hotelu. Wycieczka wobec tego przeniosła się na nocleg do hotelu „Central”. Bojówka niemiecka w sile 50 ludzi napadła o godzinie 1:30 na hotel i wtargnęła do korytarza. Tutaj wyłamano drzwi w pokoju gdzie nocował student teologii Czyż, którego napaścinicy pobili do krw. Awanturni-

cy usiłowali wyłamać drzwi do pokojów, gdzie nocowali pozostali uczestnicy wycieczki co jednak nie udało się ponieważ Polacy zabarykadowali drzwi od wnętrza.

Awanturnicy zgromadlili się wówczas w korytarzu i wśród pięknelnej wrzawy rzucali przekleństwa na Polskę i Polaków. Między innymi wołano: „Polskie psy, musicie w 10 minut opuścić miasto”. Ks. prof. Trombik zawiadomił o całym zajściu komendę policji. Przybyli po godzinie policjanci zbagatelizowali zajście i odmówili spisania protokołu. Lekarz niemiecki, do którego student Czyż zwrócił się o wystawienie świadectwa o pobiciu — odmówił napisania tego dokumentu. Ks. Trombik zwrócił się telegraficznie o interwencję do konsula Czechosłowackiego w Królewcu, lecz „okazało się, że konsulem honorowym Czechosłowacji jest Niemiec, który oświadczył, że nie rozumie telegramu”. Uczestnicy wycieczki podkreślają, iż nazajutrz rano napaścinicy przechadzali się w najlepszej komitywie z policjantami przed hotelem, zachowując się wyzywająco wobec Polaków. Polska wycieczka zmuszona była opuścić Szczyt z zachowaniem wszelkich środków ostrożności i z obawy przed krwawym terorem bojówek niemieckich zrezygnowała ze zwiedzienia Elku i Jezior Mazurskich.

BUNT NA OKRECIE.

Parż. — Z Aten donoszą, iż na okrecie greckim w pobliżu wyspy Samos zbuntowała się załoga. Marynarze zamordowali kapitana i dwu oficerów, poczem podpalił okręt. Łódź zatarcia śladów zbrodni. Celem policjantów wyruszyła w pościg za zbuntowaną załogą. Trzech przywódców buntu zabito podczas pogoni. Śledztwo ustaliło, iż bunt na okrecie powstał z namowy właściciela okrętu, który przypuszczają, że znajduje u zamordowanych oficerów większą ilość pieniędzy.

Dziś w RADJO w dn. 29 sierpnia. **Koncert symfoniczny Beethoven**

ODEZWA CENTROLEWU.

Warszawa. — Komisja techniczna stronnictwa lewicy i centrum ustaliła na wczorajszym posiedzeniu tekst odezwy, jaką stronnictwa te wydają z okazji zwolnionych na dzień 14 września zgromadzeń demonstracyjnych.

Na wstępie odezwa przypomina rezolucję kongresu Centrolewu w Krakowie, wzywającą do „walki z dyktaturą” i o „rząd zaufania Sejmu”. Dalej twierdzi, że rząd obecny nie wyciągnął wniosków z tego ostrzeżenia, a tymczasem położenie gospodarcze kraju uległo dalszemu pogorszeniu, a życie wewnętrzne rozbitości i osłabieniu. Stan ten — jak wywodzi odezwa — wyszukują nasi wrogowie zewnętrzni i coraz śmielej objawiają dążenia rewizjonistyczne.

Wobec tego odezwa wzywa do manifestacji w dniu 14 września pod hasłem „nauchmiastowego zwolnienia Sejmu, usunięcia dyktatury, walki z kryzysem gospodarczym, oraz protestu przeciwko zakusom na całość Rzeczypospolitej”.

MIN. KÜHN WRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Warszawa. — We środę o godz. 2.45 po południu przybył do Warszawy po urolopie spędzonym z granicami minister komunikacji inż. Alfons Kühn.

P. JAROSZEWICZ MIANOWANY KOMISARZEM RZĄDU M. WARSZAWY.

Warszawa. — Podpisany został dekret nominujący wojewody grodzkiego Władysława Jaroszewicza na stanowisko komisarza rządu miasta stoł. Warszawy przez prezesa Rady ministrów Marsz. Piłsudskiego. Jest to pierwszy dekret nominacyjny, podpisany przez Marsz. Piłsudskiego w charakterze prezesa Rady ministrów.

DEMONSTRACJA POSŁA HOFMOKLA.

Warszawa. — Nowowyrbrany poseł z okręgu Lida, dr. Hofmokl-Ostrowski, wysłał następującą depeszę: „Do Pana Ministra Spraw Wojskowych w Warszawie. Zgodnie

II ALEJA Nr. 27. TEATR „ODEON” II ALEJA Nr. 27.

Tylko do niedzieli 31-go sierpnia (włącznie).

Na żądanie Publiczności **Sprzedaliśmy powtórnie tylko na 3 dni** Nową edycję najpotężniejszego arcydzieła filmowego wszystkich czasów **KOBIETA NA KSIĘŻYCU**

Czasami najwymowniejszym, niesłychanie sensacyjnym, porwawym i wzruszającym dramacie miłości i niewiasty, zrodziła i wzniosła. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz w wnętrzu międzyplanetarnej statku rakietowego pod nazwą **GŁWA, MARYJA I WŁAŁA FRITSCH.**

W teled głowicy! Znamościna opra bohaterów **GŁWA, MARYJA I WŁAŁA FRITSCH.**

„KOBIETA NA KSIĘŻYCU” jest niewiasty filmem wielce nowym i wiec le ciekawym, lecz jest to fantastyczny cud techniki i monumentalny twór geniuszu ludzkiego.

DZIS! NA SCENIE! DZIS!

RAJ ZA 100 ZŁOTYCH Arcywesoła rewijetka w 6-ciu obrazach w której udział biorą **Halina Leszczyńska, Włafa Merocka, Edward Halliński, an Witalowski, oraz nowozagranowany duet taneczny WAWOSIOW.**

Wejście dla młodzieży nie tylko dozwolone, lecz na film dzisiejszy specjalnie polecane. Ostatni seans punktualnie o godz. 9.30 w. Pomimo kosztownego obrazu, kresła, partetero, za wstąpienie tylko 1 zł. Łoże partetero- we 2 zł. i gr. 80. — Wła balkonowe 2 zł.

z art. 48 statutu oficerskich sądów honorowych, jako major artylerji W. P. w rezerwie; proszę o pouczenie, jak się mam zachować wobec obelg, zawartych w wczorajszym wywiadzie Pana Prezesa Rady Ministrów?” Podpisany Hofmokl-Ostrowski, poseł na Sejm!

PRZYJAZD DELEGACJI NA KONFERENCJĘ ROLNICZĄ.

Warszawa. — W środę przybyły do Warszawy dwie delegacje na konferencję rolniczą a mianowicie delegacja jugosłowiańska i czeskosłowacka. O godz. 5 min. 45 przybyły również do Warszawy delegacje fińlandzka i lotewska.

Program konferencji ROLNICZEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. — Przed oficjalnym otwarciem konferencji o godz. 9:30 rano odbędzie się w ministerstwie rolnictwa w gabinecie p. ministra Janta-Polczyńskiego zebranie kierowników poszczególnych organizacji, na którym zostanie ustalony porządek i regulamin obrad.

O godz. 10:30 w sali kolumnowej ministerstwa rolnictwa nastąpi uroczyste otwarcie obrad konferencji. Obrady zgai przemówieniem p. min. Zaleski.

SKŁAD DELEGACJI NA WARSZAWSKĄ KONFERENCJĘ ROLNICZĄ.

Warszawa. — Na konferencję państw agrarnych w Warszawie zgłoszono dotychczas następujące delegacje: z Bułgarii p. Wasiljew, minister rolnictwa, z Estonji p. Korren, minister rolnictwa, z Jugosławji p. Demetrowicz, minister przemysłu i handlu, p. Stoikiewicz dyr. gen. min. rolnictwa, p. Pilya, szef dep. eksportowego min. przem. i handlu oraz sekretarz delegacji, z Lotwy prof. uniwersytetu Kreismaris i pos. na sejm Grosswald, z Węgier bar. Jerzy Pronay, wiceminister rolnictwa i zastępca szefa departamentu ekonomicznego ministerstwa spraw zagranicznych p. Stefan Winchler, z Rumunii p. Mad gear minister przemysłu i handlu z sekretarzem Potarca, wicemin. rolnictwa Mandgu, dyr. depar. rolnictwa p. Marian, dyr. dep. dobr państwowych i Popesco sekretarz generalny ministerstwa przemysłu i handlu, obserwatorzy z Finlandji: p. Matson Sigurd b. min. rolnictwa, i p. Charpentier-Clees inspektor dyr. rolnictwa, oraz obserwator Ligi Narodów Stoppany z sekretarjatem Ligi Narodów.

BOJOWY UOW. NIEKRUTUJA SIĘ WYŁACZNIE Z NIEDOKRZAJEJ MŁODZIEŻY.

Lwów. — Śledztwo sądowe w sprawie wszystkich zbrodni, popełnionych przez sabotażystów U. O. W. w ciągu ostatnich tygodni na terenie województw lwowskiego i tarnopolskiego, skoncentrowane zostało w Lwowie, gdzie prowadzi je sędzia do spraw szczególnej wagi dr. Januszewski. W środę rano przetransportowa-

wano do więzienia śledczego w Lwowie wszystkich zbrodniarzy, aresztowanych w różnych miejscowościach obu województw.

Nazwiska ich są następujące: Brynacki Wasyl, uczeń gimnazjalny, Zubiński Erazm, absolwent gimn., Ruszczak Michał, słuchacz fil., Romaniuk Jarosław, słuchacz praw, Romaniuk Antoni, absolw. gimn., Łukowy Artym, abs. gimn., Kosubas Jarosław, masarz, Tarnawski Miron, słuch. politechniki, syn generała armji ukraińskiej, Załucki Aleksander, uczeń gimn., Maluca Iwan, słuch. politechniki, Horszowski Bogdan, słuch. akad. handlowej, Czubyaty Stefan, absolwent gimn., Borszcz Bogdan, słuch. fil., Jacyszyn Włodzimierz, uczeń gimn., Gołyń Józef, uczeń gimn.

Jak widzimy z powyższego spisu, największy kontyngent antypaństwowych ukraińskich rekrutuje się z pośród młodzieży gimnazjalnej i akademickiej. Na 15 uwiezionych jest 8 gimnazjalistów i 6 akademików, oraz tylko 1 rzemieślnik.

Liczba przybywających w więzieniu lwowskiem sabotażystów, uwiezionych ostatnio, wynosi ogółem 27 osób.

WYROK ŚMIERCI NA KOMUNISTÓW LWOWSKICH ZNIESIONY PRZEZ SĄD NAWJWZYSZY

Warszawa. — Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę trzech komunistów lwowskich Izraela Hirscha, Samuela Ingenda i Naitalego Propera studentów politechniki, którzy przez Sąd przysięgły we Lwowie skazani byli jak wiadomo na karę śmierci.

W wyniku rozprawy Sąd Najwyższy ogłosił wyrok na mocy tego rego skarga kasacyjna została uwzględniona i sprawa przekazana do ponownego rozpatrzenia przez sąd przysięgłych w innym składzie.

KOMENDANT POLICJI ŚLĄSKIEJ W WYPADKU SAMOCHODOWYM.

Katowice. — Wczoraj przed południem wydarzył się pod Tychami w powiecie pszczyńskim niezszczęśliwy wypadek samochodowy. Do Bielska samochodem policyjnym jechał na inspekcję główny komendant śląskiej policji inspektor Żółtaszek. Na zakrepie koła samochód wpadł do rowu i przykrył komendanta Żółtaszka. P. Żółtaszek i szofer odnieśli ciężkie pokaleczenia twarzy od odłamków szkła.

WYROK NA SZAJKĘ BANDYTÓW.

Wilno. — Wyrokiem wileńskiego sądu okr. głośny herszt szajki bandyckiej Józef Ryś skazany został na bezterminowe ciężkie więzienie, jego pomocnik Witkowski — na 12 lat, a dwaj inni po 6 lat więzienia.

POZAR LASÓW W POW. BOHORODCZAŃSKIM.

Lwów. — W lasach w pow. bohorodczańskim wybuchł w okolicach Jablonki olbrzymi pożar, który objął wielką przestrzeń leśną. Mimo energicznej akcji ratowniczej, prowadzonej przez miejscową ludność pod kierunkiem policji z całego powiatu; ogień trwa dalej i posuwa się w kierunku powiatu kałuskiego. Przyczyna pożaru nieznana.

POCIĄG ROZBŁ SAMOCHÓD Z TRZODĄ CHELWANA.

Warszawa. — Dnia 27 b. m. o godz. 1.50 na stacji Czyzew w okregu warszawskiej dyrekcji kolejowej, na strzeżonym przejeździe pociąg najechnął na ciężarowy sa-

Gdzie Fuks?

mochód, wiozący trzodę chlewną. Samochód został rozbity, szofer poniósł śmierć na miejscu. Dwaj handlarze trzody zostali ciężko ranni. Prawie wszystkie świnię i wieprze zostały zabite, albo poranione.

Tor był zatarasowany na przeciąg kilku godzin.

Katastrofalny spadek handlu zagranicznego Sovietów

Wedle oficjalnych danych komisarjatu dla handlu zagranicznego obroty handlowe Sovietów z zagranicą spadły w ciągu pierwszych 7 miesięcy b. r. o 1365 milionów dolarów (zgorą 12 miliardów!) złotych).

Spadek wywozu wynosi ponad 680 milionów dolarów, spadek przywozu 684 miliony dolarów. Ten silny spadek obrotów handlowych najlepiej ilustruje ciężki kryzys gospodarczy, jaki obecnie przeżywają Sowjety. Zaznaczyć przytem należy, że i dotychczas Sowjety forsowały swój eksport kosztem rynku wewnętrznego, co zwłaszcza znalazło swój wyraz w eksporcie zbóż i doprowadziło do wygłodzenia przemysłowych okręgów Rosji.

W ostatnich czasach Sowjety silnie oddziaływały niżkowio na rynek zbożowe świata, oferując pół miliona ton pszenicy na sprzedaż do Anglii, Belgji, Francji i Niemiec i zapowiadając dalsze olbrzymie oferty. Obecnie okazuje się, że te oferty były obliczone tylko na wpro wadzenie w bład Europy, aby ukręcić się sytuacji wewnętrznej w Sowjetach.

W dziennikach sowieckich czytamy obecnie masę skarg na niedostateczne dostawy zbóż. W większości okręgów dostarczono państwowym urzędem zbożowym 15 do 25 proc. zbiorów, chociaż codziennie rząd wykazuje coraz ostrzejsze przepisy w sprawie tak zwanej „chlebozagotówki”. Ani terror, ani usilna propaganda gospodarki kolektywnej nie wpłynęła na zmianę przekonai włościactwa rosyjskiego, które nadal sabotuje gospodarcze zarządzanie rządu.

Ponadto załamuje się i plan uprzemysłowienia Sovietów; przemysł sowiecki nie potrafił zapotrzążyć rolnictwa na czas w dostateczną ilość maszyn dla uprzężenia zbiorów, a dostarczone maszyny zostały zniszczone przez nieumiejętną i niefachową obsługę.

Wszystko to dowodzi, że pomimo największych wysiłków partji komunistycznej Sowjety nie są w możności rozwinąć silniejszej działalności eksportowej.

Krag interesów sowieckich z zagranicą zacieśnia się coraz bardziej na szty dzisiejszego władcy Rosji. Rozreklamowana na wszystkich stronach „piatiletka” okazuje się „blufiem”, który nie wytrzyma na żadnym odcinku konfrontacji z twardą rzeczywistością.

Akuszerka Helena Suryń

z długoletnią praktyką udziela porad, przyjmując zamówienia na miejscu i na wyjazd. Niezamierzonym ustepstwem. Ulica Focha 48 (dawniej Zielona).

PRZYMUJĘ zamówienia na morderki szkolne dla uczennic, oraz gotowe polec. „Halina” Kociński 18. Roboty socjalna. 2640

POKOJ do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Aleja 62 m. 3. 2756

POTRZEBNY podoczny szewski na wywrotki od zaraz. Św. Kocha 39.

MIESZKANIE 6-cio pokojowe z wygodami od zaraz do wynajęcia Aleja 53, tamte pomieszczenia na garaż lub fabryczkę, dudy warstat. Wiadomość na miejscu u dozorczy.

UNIEWAZNIAM wszystkie weksle z moim tyrem dane Józefowi Blaszczykowi ze wsi Podpapiernia gm. Kamyk. Piotr Szaflik. 3622

UNIEWAZNIAM wszystkie weksle z moim tyrem dane Józefowi Blaszczykowi ze wsi Podpapiernia gm. Kamyk. Michał Fraszczak.

STANCJA dla 2-ech uczniów z utrzymania przy inteligentnej rodzinie. Kłitka skłoga 6 mieszkań. 3624

Fuks w samolocie

Kursy Gimnazjalne

Przyjmują zapisy kandydatów i kandydatek. Przygotowanie się na świadectwo w zakresie wszystkich klas gimnazjum, do matury, seminarjum, szkół technicznych itd.

31-go b. m. DANCING C. K. A. Kopernika 11
Stróż spacerowy. Początek godz. 18.
Sludenci i maturzyści przybywają bez zaproszeń.

KRONIKA

Piątek 29 SIERPNIA

Dziś - Ścieście św. Jana Chrz. Jutrzo - Róży Lim.
Wschód słońca o godz. 4.54
Zachód " o godz. 18.26

r. b. zaopatrzone w specjalne aparaty, notujące szybkość, t. zw. „szybkoscioğrafy”. Aparatów tych w kraju nie wyrabia się, wobec czego przedsiębiorcy autobusowi muszą zakupić je zagranicą. Poniżej aparat taki kosztuje 500 zł., a autobusów międzymiejstowych w Polsce kursuje obecnie 4.000, przedsiębiorcy autobusowi zapłacić muszą przemysłowi zagranicznemu 2 miliony złotych.

Wobec tego centralny związek właścicieli autobusów zwrócił się do Ligi Samowystarczalności Gospodarczej, informując ją o powyższym, oraz prosząc o wszczęcie starań u odnośnych władz, aby umożliwiły produkcję tych aparatów w kraju i do czasu wyrobienia „szybkoscioğrafów” w Polsce nie wprowadzały w życie wymienionego rozporządzenia.

Jubileuszowe znaczki pocztowe.

Wobec przypadającej wielkiej rocznicy 100-lecia powstania listopadowego Ministerstwo Poczt i Telegrafów postanowiło wypuścić serię znaczków jubileuszowych. Ogółem wypuszczone będą znaczki pocztowe czterech wartości.

Z wyścigów kolarskich Zw. Strzeleckiego.

W ub. niedzielę odbyły się propagandowe wyścigi kolarskie na trasie 105 km. urządzane staraniem Zw. Strzeleckiego. Na starcie na placu magistrackim o godz. 8-jej r. stanęło do wyścigu 51 za wodników (zgłoszonych było 87) z klubów Victoria, Sokół, Skra, Ascola, Zw. Strzeleckiego i niestowarzyszonych. Start nastąpił o godz. 8-jej m. 30 r.

Na 105 km. trasie: Częstochowa - Przystajń - Podłęże Salach. - Kuźniczka - Krzepice - Kłobucko - Częstochowa zawodnicy, wszyscy z karabinami na plecach rozciągnęli się w długiego węża, eskortowani przez auta kontrolne, sanitarne z p. dr. Kahlem, ciężarówką, udzielone przez fabr. „Motte” i t. d. Cała trasa obstawiona była przez posterunki policji, strazy porządkowe i Zw. Strzeleckiego, a ofiarą ta pomoc znakomicie przyczyniła się do sprawności organizacyjnej biegu. We wszystkich wióskach po drodze mknący korowód cyklistów budził wielkie zainteresowanie, ludność tłumnie wylegała na spotkanie zawodników. Duże zaciękanie, a może i niepokój, kto wie, wywołali kolarze z karabinami nawet po tamtej stronie granicy, gdyż trasa prowadziła tuż nad granicą niemiecką od Podłęża aż do Staro-Krzepic, a uzbrojona niemiecka straż graniczna, jak również i ludność, gęsto wyglądała z za rzeki, rozprawiając żywo. Trasa była miejscami nader trudna, częściowo prowadziła przez piaski i błota, to też podziwiał trzeba wyrobienie i sprawność fizyczną wszystkich zawodników, którzy walczyli dzielnie o palmę pierwszeństwa.

Od godz. 11-jej i pół rozpoczęto już oczekiwanie na przybycie zwyciężczych zawodników do mety przy placu magistrackim. Przy stole zasiadła komisja sędziowska, skład której stanowili: pp. starosta Kühn komendant policji Haer, komisarz Kasy Chorych Rejowski, dr. Biludowski, dr. Franke, mjr. Zaleski, por. Wierzejski, por. Hajewski, por. Stojczek, wice-prezes „Victorii” Jul. Ciekiera, kierownik Zarządu Zw. Strzel. mec. Paciorkowski. Przy mecie i wzdłuż III Alei w długich szpalach ustawili się tu my publiczności.

Wreszcie o godz. 11-jej m. 52 u. kazali się pierwsi, zwycięzcy za -

wodnicy, witani rzesistami oklaskami.

Wyniki wyścigów są następujące: I przybył do mety p. Tomrzyński z „Victorii” w doskonałym czasie 3 godz. 22 min. 20 sek., zdobywając dla klubu nagrodę przechodnią, piękny puchar srebrny, ofiarowany przez kom. Rejowskiego, dr. Biludowskiego, dr. Franke, nacz. Kindermana i sekr. Matule, oraz otrzymując jako nagrodę indywidualną złoty żeton i zegar biurkowy - dar dyr. Niedomańskiego. Następnie w krótkich odstępach czasu przybyli kolejno do mety pp: II - Lazardczyk z „Victorii”, otrzymując jako nagrodę mandolinę, dar p. Badory, III - Drózd z „Victorii, nagr. cukiernica, dar nadrabina Aszga, IV - Jankowski z „Victorii, nagr. zegarek srebrny, dar p. Gawędzkiego, V - Calus ze Zw. Strzel., nagr. posąg cyklisty, dar p. Soczka, VI - Dzierzyk ze Zw. Strzel., nagr. bonbonierka czekoladek, dar p. Dębskiego, VII - Dyrer z „Victorii, nagr. woda kol., dar p. Zembika, VIII - Cianciara ze Zw. Strzel., nagr. mydła, dar p. Orдона, IX - Piechocki z Sokola, nagr. manierka, dar p. Perkowski go, X - Radwański z „Victorii, nagr. woda kol., dar p. Orla, XI - Pułchała z „Victorii, nagr. woda kol., dar p. Orдона, XII - Sudnik ze Zw. Strzel., nagr. spinki, dar p. Rozensztajna, XIII - Pijet ze Zw. Strzel., nagr. obraz, dar dr. S. Kona, XIV - Gabarski ze Zw. Strzel., nagr. kostium lekkoatlet., dar Zw. Strzel., XV - Kozioł ze Zw. Strzel., nagr. kostium, dar Zw. Strzel., XVI - Trojanowski ze Zw. Strzel., nagroda kostium, dar Zw. Strzel., XVII - Stomczyński z „Victorii, nagr. kostium, dar Zw. Strzel., XVIII - Tajber ze Zw. Strzel., nagr. skarpety, dar Zw. Strzel., XIX - Fieenes z „Victorii, nagr. skarpety, dar Zw. Strzel., XX - Grenda ze Zw. Strzel., nagr. wazon, dar p. Kabusa, XXI - Zagórski ze Zw. Strzel., nagr. woda kol., dar p. Włosńskiego i XXII - Karczewski z „Victorii, nagr. kapelus, dar p. Grochowskiego. Zwycięscy zawodnicy otrzymali ponadto żetony.

Natychmiast po ogłoszeniu wyników odbyło się wręczenie nagród, a wspólna fotografia zakoczyła tę ciekawą imprezę sportową, która pod sprężystym kierownictwem ogólnym komendanta Zw. Strzeleckiego, p. M. Cekiery, udała się doskonale, świadcząc chlubnie o sprawności organizacji.

W walce z trucizną zgorzezenia.

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało okólnik do wojewodów, zalecający im zwrócenie uwagi na wszystkie elementy, mogące stanowić propagandę pornografii w druku, w szerszym zaś zakresie stanowić pośrednio sprzyjający materiał dla zbrodniczej akcji handlarzy żywym towarem.

Jednocześnie zlecono organom policyjnym zwracać pełną uwagę na wiadomości o różnych podejrzanych szkołach tańca, gry filmowej oraz pokątnych biur porad w sprawach emigracyjnych.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 28 na 29 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza - Nowy Rynek nr. 6 p. Włosńskiego - Kordeckiego ul. 27

Zuchwały rabunek

Zyłka Piotr, zam. we wsi Klepaczka, gm. Węglowice zameldował policji, że onegdaj o godz. 3-jej po poł. na szosie, prowadzącej od wsi Węrczyca Wielka do Truskolas, został zatrzymany w lesie przez trzech nieznanych mu osobników, którzy zażądali wydania pieniędzy, a gdy odmówił, ci pobili go kijami i zabrali 61 zł., które otrzymał za pracę przy budowie kolejki.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia przez tut. Wydz. Sledczy ustalono, że napastnikami tymi byli: Soluch Bolesław, lat 20, Raczyński Józef, lat 19 i Rybak Aleksander, wszyscy zamieszkałi we wsi Węrczyca Wielka, których zatrzymano i przekazano Sędziemu Sledczemu.

Pożar w tartaku na ul. Spadek. W ub. środę zapalony się wiozary w tartaku Szlezyngiera Gusta-

wa przy ul. Spadek Nr. 10, pożar jednak został w zarodku ugaszony i nie wyrządził żadnych strat. Pożar spowodowały dzieci.

Drobny pożar. W dzisiejszy czwartek o godz. 7-jej rano Straż Ogniowa zawiadzana została - do pożaru w domu nr. 8 przy ul. Wileńskiej, należącego do p. Birnbaum. Po przybyciu pogotowia Straży na miejsce okazało się, że zapaliły się sadze w kominie. Ogień w zarodku ugaszono.

Nietofunny cyklista. Policja sporządziła doniesienie na Wojciecha Maciejczyka (Władysława 18) za najechnanie rowerem i okaleczenie chłopca Ujmy Henryka lat 6.

Czyje rower? W Komisariacie P. P. (Kosciuski 24) znajdują się do odebrania paczka syropu, samochodowy znak rejestracyjny z przyrządem oświetlenia, portmonekka skórzana stara i ruszta do pieca.

Kradzież roweru z przedpokoju. Henryk Pietralik, zam. w Rakowie zameldował policji, że z przedpokoju skradziono mu rower, wart. 120 zł.

Nocne włamanie na strych. Stanisław Pala (Narutowicza 77) zameldował policji, że w nocy skradziono mu z szafy na strychu garnitur męski, wart. 120 zł., a na szkodę Aleksandra Gastmana - palto męskie, wart. 100 zł.

Opłacidła się za nocleg. Marianna Witkowska (Nowy Rynek 2), zameldowała policji, że przyjęła na nocleg nieznaną kobietę, a po wyjściu z mieszkania spostrzegła, że ta skradła jej sukienkę i zbiegła. W dochodzeniu ustalono, że kradzieży dokonała Kwaćala Marianna.

Kradzież butów.

Rędzik Hilary (św. Barbary 35) zameldował policji, że z niezamkniętego mieszkania skradziono mu buty, wart. 20 zł.

Ostatnie wiadomości

OTWARCIE KONFERENCJI ROLNICZEJ W WARSZAWIE. Warszawa, 28.8. - Dziś o godz. 10-jej m. 30 w sali kolumnowej ministerstwa rolnictwa otwarta została międzynarodowa konferencja rolnicza w obecności delegacji Jugosławji, Czechosłowacji, Finlandji, Lotwy, Rumunii, Estonji, Węgier, Bułgarii oraz Polski, jak również obserwatorów Ligi Narodów i licznych przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej. Przemówienie wstępne wygłosił w jęz. francuskim min. spr. agr. Zaleski, następnie przemawiał min. roln. Janta-Polczyński, który został wybrany na przewodniczącą konferencji, w skład prezydium zaś powołano wszystkich przewodniczących delegacji zagranicznych. Następnie rozpoczęły się obrady.

ZJAZD INŻYNIERÓW W KATOWICACH.

Katowice, 28.8. - Dziś rozpoczął się tu zjazd inżynierów drogowych z całej Polski. O godz. 8-jej r. uczestnicy zjazdu w liczbie około 100 osób wjechali na zwiędzenie dróg asfaltowych, smółkowych i kostkowych na Śląsku. Po powrocie o godz. 19-jej rozpoczęła się obrady.

ZDEMOLOWANIE KOŚCIOŁA I NOWE POPALENIA POD LWOEM.

Lwów, 28.8. - Donoszą z Tarnopola, że onegdaj o godz. 3-jej nad ranem nieznani sprawcy zakradli się do kościoła rzm.-kat. w Bereżowicy i zdemolowali wnętrze świątyni. Wszystkie oznaki wskazują, że zbrodni dopuścili się uczniowie ukraińskiego gimnazjum w Tarnopolu.

Lwów, 28.8. - Z Tarnopola donoszą, że na folwarku Rozdwiany, własność b. wojewody lwowskiego Borkowskiego, podpalono dwie sterty pszenicy, które spłonęły. Straty wynoszą 10.000 zł.

START SAMOLOTÓW Z BIAŁOGRODU.

Białogród, 28.8. - Dziś, jako w drugim dniu raidu Malej Enty i Polski, o godz. 4-jej min. 30 rano odbył się start samolotów do dalszej drogi. Start odbył się bez wypadku.

WYPADEK NA ĆWICZENIACH WOJSKOWYCH.

Wilno, 28.8. - Wczoraj w południe podczas ćwiczeń wojskowych w miejscowości Sosenka w pow. wilejskim wypadkowo otrzy-

mał ciężki postrzał w pierś porucznik 85 pp. Leonard Niemirowicz, którego w stanie groźnym odwieziono do szpitala w Wilejce.

ŚMIERĆ W TRYBACH MASZYNY.

Katowice, 28.8. - W hali maszynowej na kopalni „Florentyna” w Łagiewnikach pomocnik maszynisty, Śmaga, podczas czyszczenia maszyny, którą nagle puszczono w ruch, porwany został przez tryby i zmiąłżony na śmierć.

KATASTROFA NA MORZU.

Nowy Jork, 28.8. - Parowiec „Neches” zderzył się ze statkiem „Lowerbay”, wskutek czego zatonął. Kapitan zginął.

UPAŁY W HISPANJII.

Madryt, 28.8. - W dalszym ciągu panują w Hiszpanji wielkie upały. W Bilbao z powodu upałów zamknięto szereg przedsiębiorstw przemysłowych.

ROZBIECIE I POŻAR POCIĄGU.

Moskwa, 28.8. - Na przystanku Koluban Panszy na poł.-wsch. linii kolejowej wykołcił się pociąg towarowy, wiozący ropę naftową. Powstał pożar, który strawił 38 wagonów.

OBWIESZCZENIE.

Wójt gminy Kamienica Polska na zasadzie art. 1027 ust. post. sądz. cyw. dla b. Król. Kogr. art. 11 rozp. b. Kom. Gen. C. Z. W. z dnia 22.10.28. Kom. niszczym podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 11 września 1930 r. o godzinie 10-jej rano w Kamienicy Polskiej odbędzie się droga przetargu ustnego (in-plus) sprzedaż majątku ruchomego, zaskewastrowanego w T-wie Zakł. Włók. Tkacz. na pokrycie zaległych podatków państwowych, sejmikowych i gminnych.

Przedmioty zaskewastrowane ocenione do sprzedaży jak następuje:

- 1) Atlasu czarnego 2 kary. 10,8 metr. Zł. 130 go
2) Satyny półjedwabnej 4 kaw. 93,6 metr. Zł. 280 go
3) Diagonal 19,4 metr. Zł. 191 go
4) Firanki 77,6 metr. Zł. 40 go
5) Gazy mydłiskiej 357,20 metr. Zł. 3572 gr.
6) Brokaty różnokolorowej 227,6 metr. Zł. 2276 gr.

Rozkazy przeprowadzenia licytacji można oglądać każdodziennie od godziny 9-jej do 12-jej rano w Urzędzie gminy Kamienica Polska.

Stawiający do przetargu winien złożyć uprzednio na ręce przeprowadzającej licytację 1/10 część szacunku sprzedawanych przedmiotów w gotówce, która w razie nie utrzymania się licytanta przy przetargu będzie mu zwrócona po ukonczczeniu licytacji.

W razie nie dojdęcia do skutku licytacji z braku dostatecznej liczby licytantów takowa odbędzie się powtórnie w dniu 18-go września 1930 r. o godz. 10-jej rano w Kamienicy Polskiej.

Wójt gminy (-) Antoni Klar.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 363/30. Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. I-go pow. Częstochowski E. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnaj Nr. 5, ogłasza, że w dn. 6 września 1930 roku od godziny 10-jej s rano w Częstochowie przy ul. Aleja Nr. 40 odbędzie się sprzedaż przez Licitację ruchomosci należącej do Tobi. Jędraszki z Cytanowa, mianowicie: kredens i szafki biblioteczki, ocenionych na zł. 700.

Zarezerwowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej jako w drugim terminie.

Dnia 27-go sierpnia 1930 roku.

Komornik E. Pelka.

Tańców

modnych początków wyucza baletu. K. Kostociński ul. Waszyngtona 49 (dawnie) Jasnaj 3 dom od ulicy Kosciuszki.

Zapisy na kursy I, II, III i IV codziennie od godz. 10 do 6 w., w soboty także ogłoszeniowe od godz. 8-jej wiecz. w niedziele i święta od godz. 7 w. 2763

ZGUBIONO kwiat lombardu Nr. 11447.

KUPIĘ jednokorną powóz na gumach Myszków L. E. Poste-Restanta. 3628

BARDO tanio sprzedam sklep spożywczy wraz z ładnym mieszkaniem, Wład. K. Kordeckiego 13 Wiktor Wiczołarcz.

FRACZKA dobra i uciecwa potrzebna zar. - Wiadomość w Administracji „Głos” III Aleja 52.

PIAC na Zawodniu przy ul. Złotej do sprzedania za 1.100 zł i domek tanio. Bartkowska Wiadomości: Warszawska 83 Zyskowski. 2762

PRZYJMUJE lekcje gry na fortepianie, skrzypkach i przedmiotów teoretycznych F. Witeszcak, prof. muzyki II Aleja 38.

SFRZĄDAM harmonie harmatyczne 24-nasowa Leonarda. Wiadomości: Św. Rocha 31. 3643

ZGUBIONO legitymację Kasy Chorych na imię Siewek Józef Nr. 20871. 3644

RYBY karpie do sprzedania w ładny piątek, ceny rynkowe, poleca A. Gabarski, Kosciuszki 37. 3645

PIES czystej rasy wilczej 7-miesięczny do sprzedania Humbertowska 22. 3646

SEJACZA do wszystkich, schludna i uciecwa, potrzebna zaraz do 10-jej rodziny. Zgłoszenia od godziny 10-jej rano ul. Waszyngtona (Jasna) 39 I-sze piętro, Zdanowicz. 2768

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wd. o imię Włodzisław Urbanski Nr. 49264.

ZGUBIONO dowód osobisty kolejowy na imię Antoni Gaspik. 3647

Z KRAJU

(-) Kozak rosyjski przeprowadził przez granicę 180 zbiegów z Rosji. Onegdaj zgłosił się do posterunku K. O. P-u jakiś kozak sowiecki w pełnym uzbrojeniu i zawiadomił, że zdołał przeprowadzić przez granicę koto Annopola 180 zbiegów z Rosji sow. Na pytanie, gdzie teraz znajdują się, kozak odpowiadał, że za Annopolem w dobrze ukrytym miejscu.

(-) Falszywe złotówki w cementowni. W ostatnich dniach na terenie Zawiercia znalazły się w obiegu fałszywe złotówki. Obserwacje policji dały wkrótce pozytywne wyniki. Przetrzymano mianowicie kilkunastoletniego chłopca, który odwdzięcał się piącąc fałszywymi złotówkami.

(-) Zamach usypiaczy na letnisku. Niewysłędzona dotychczas szajka złodziejska dokonała niezwykle zuchwałej kradzieży w domu letniskowym inż. Rosenfelda w Saszynie, w pow. łódzkim.

(-) W mieszkaniu panował wielki nieład, świadczący o gospodarce złodziejęw. W pokojach unosił się słodki zapach chloroformu, wszystko było w nieładzie.

ścianki, następnie zrabowali całą garderobę, nawet zimową, którą Rosenfeldowie przywieźli na letnisko w obawie, by nie skradziono jej w Łodzi. Zabrali nawet pociąg z łózka p. Rosenfelda, które go przeniesli do łózka p. Rosenfeldowej.

Okradzeni pozostali jedynie w bieliznie, tak, iż najpotrzebniejszą garderobę musieli wypożyczyć od sąsiadów.

ZE SWIATA

(X) Przygoda defraudanta. Kasjer pewnej firmy w Paryżu zniknął nagle a wraz z nim i 30.000 franków z kasy. Po tygodniu nieobecności zjawia się nagle zaginiony kasjer w biurze swojej firmy i zwraca przylaszczone 30.000 franków. Jak się to stało — wyjaśnia: otóż miał on narzeczona, której obiecał, że zawiezie ją do Deauville, ale że brak mu było gotówki, przywłaszczył sobie powyższą sumę i wyjechał ze swą lubą.

(X) 40 kotów padło ofiarą litosiwego serca. W sposób tragiczny - komiczny postradał życie 40 kotów w ubogiej dzielnicy Bazylei (Szwajcarya). Pewna stara panna wynajęła w Guldingen 2 pokoje z kuchnią, by umieścić tam 40 kotów, którym się opiekowała. Przychodziła też codziennie do swych pupilów, przynosząc im pożywienie. Kobieta owej powodziła się jednak coraz gorzej, tak, że w końcu nie mogła już kotów wyżywić i postanowiła je wobec tego zabić.

(X) 40 kotów padło ofiarą litosiwego serca. W sposób tragiczny - komiczny postradał życie 40 kotów w ubogiej dzielnicy Bazylei (Szwajcarya). Pewna stara panna wynajęła w Guldingen 2 pokoje z kuchnią, by umieścić tam 40 kotów, którym się opiekowała. Przychodziła też codziennie do swych pupilów, przynosząc im pożywienie. Kobieta owej powodziła się jednak coraz gorzej, tak, że w końcu nie mogła już kotów wyżywić i postanowiła je wobec tego zabić.

(-) W mieszkaniu panował wielki nieład, świadczący o gospodarce złodziejęw. W pokojach unosił się słodki zapach chloroformu, wszystko było w nieładzie.

CO USLYSZYMY DZIS PRZEZ RADIO?

Warszawa, 24 sierpnia 1930 r. 11:40 Przegł. prasy kraj, PAT, 11:58-12:10 Sygnal czasu, hejnał, 12:10 Muzyka gramof. 13:00 Kom. meteor. 15:15-15:35

— Panno Alu! — Istna papuga! — zachochotała. — No, słucham! Kiedyś będzie ten dalszy ciąg? Alu! Alu! Alu! — Panno Alu, kiedy pani będzie dla mnie dobra? — Jestem dobra. — Jak przysłowiowa różga, o której mówiono, że idzie dzieciom na zdrowie. — Więc ja wiem, co panu idzie na zdrowie. I tak pan staje na głowie, a cóżby dopiero było, gdybym panu pobłażała. — Pochylił się bez słowa i ujawszy rączkę, przycisnął ją do ust. — Pani wie, że dla pani dalbym się porabiał. Przez ten tydzień, kiedy pani nie widziałem, było mi tak beznadziejnie smutno, że... — Nie. — Znówu jakieś głupstwo. Proszę puścić rękę. Ach, jaki pan nieznośny! — Szarpnęła się gniewnie. Nie puszczał. Teraz dopiero zauważyła, że patrzy na nią jakimś dziwnym wzrokiem i zrobiło jej się nieswojo. — Co pani zrobiła? — zapytała. — Co miałam zrobić? — odrzuciła z udanym zdziwieniem. — Dlaczego pani udaje? Ten kość, och Boże! Przecież pani jest rozebrana. Jak można się tak

Kino i Rewja! Na ekranie: KINO I REWJA! Wielki Salonowy, Erotyczny Film!!! Film najnowszej produkcji 1930-1931 r. ULUBIENIEC KOBIET Wzruszający melodramat według sztuki sceniczej „Koncert” Babra. W rolach głównych: Dawno niewidziany, wytworny, elegancki urodzilec pięknych kobiet ADOLF MENJOU oraz uroczą gwiazdą kinematograficzna FAY COMPTON. — Film ten ilustruje psychologicznie, umiejętnie współżycie małżeńskie. — Otoczony wielbicielekmi — wierzy w ich „utojona” miłość!!! Koncerty gry aktorskiej!!! — Bageta wystawia!!! — Świetna reżeria!!!

NA SCENIE: Przedostatnie Występy Warszawskiego Teatru Rewjowego „MASKA” pod dyktando J. LUBICZA. Pełna humoru, inscenizacji i tańc: rewia pod tytułem KOBIECIAPAJAC. Najważniejsze numery programu: Ta czwarta skecz wykonają: R. Korzowian, Lutówna, Wiktorska, i B. Orliska. Cześć tanego wyk. J. Lubicz. Ekscentryczny taniec — wyk. Girlsy. Taniec Agnieszki wyk. Lutówna i Pawłowski. Finał — cały zespół.

Kom. gosp. 15:50 Przegład wydawnictw periodycznych. 16:30-17:25 Muzyka gramof. 17:35 Odczyt wojskowy. 18:00 Muzyka lekka. 19:00 Rozm. 19:20 — 19:45 Muzyka gramof. 19:45 Gielda roln. 20:00 Prasowy Dziennik Radi. 20:15 Koncert symf. 22:00 Feljeton. 22:15-22:30 Kom. PIĄTEK, 25 SIERPNIA. Katowice — hala 408,7 m. noc 10 kw. 11:58-12:03 Sygnal czasu, hejnał, 12:05-13:00 Koncert gramof. 13:00 Kom. meteor. z Warsz. 16:00-16:20 Kom. gosp. 16:20-17:35 Muzyka gramof. 17:35-18:00 Odczyt z Krak. 18:00 — 19:00 Koncert popul. 19:00-19:15 Codz. odcinek pow. 19:15-19:30 Rozm. 19:30 Śpiew. 20:00-20:05 Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20:05 — 20:15 Kom. sport. 20:15 — 22:00 Koncert symf. z Warsz. 22:00-22:15 Feljeton z Warsz. 22:15-23:00 Kom. meteor. z Warsz. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

OFIARY Na bezdomne dzieci Józefa Starczewska zł. 10.

REMONT SAMOCHODÓW i części wymienne wykonywa Fabryka Maszyn BRACIA KANCZEWSCY Częstochowa, Ogrodowa 53, tel. 195.

Zapisz użyczenie NA KURSY ZAWODNE ŻENSKIE KONSTANCJI GRZMIĄCZKÓWNY przy ul. Narutowicza 24 m. 26 rozpoczniesz się 28 sierpnia i trwać będzie do 2 września. Dziewczynki przyjmowane będą od lat 14 do nauki kroju i szycia, bielizna, haftu, robót ręcznych i gospodarstwa domowego. — Przy zapisie należy wpłacić 25 złotych. Kancelaria będzie otwarta od 9 do 1 i od 4 do 7.

obnażać wobec wszystkich — wobec mężczyzn, wobec najwstrętniejszych starych lowelasów, którzy gubią oczy za takimi kwiatkami jak pani... — Niech gubią! Chyba pan rozumie, że kobiecie nie można sprawić dziękczynności, niż... — Dziecina! Pani nie rozumie, panno Alu, pani nie rozumie... — Urwał, zrozpaczony. — Więc się panu nie podobam? — Scisnął ją za rękę tak mocno, że syknęła. — Niech mnie pan puścił! — krzyknęła już teraz ze złością. — Nie puszcze, dopóki mi pani nie obieca, że... że... — Za zamkniętą się w pokrowie jak prababka. Pan jest dobry sobie. Traktuje mnie pan jak puszkę sardynek, którą się kupuje zamkniętą i żaden klient nie ma prawa otworzyć i sprawdzić, czy tam przy padkiem nie ma śledzi, dopóki nie kupi. Chcielibyście, żeby tak samo było z kobietami. Tak było, ale już tak nie jest. Jesteśmy wolnymi ludźmi nie towarem, rozumie pan? Każdemu wolno patrzeć, czy jestem ładnie zbudowana, czy nie. A za jestem ładnie zbudowana, to już moje szczęście. Piękno jest poto, żeby radować ludzkie oczy — wygłosiła z patosem. — Pan sam patrzy na mnie z zachwytem. Niech się pan nie gorszy tem, co mówię. Nie lubię fałszywej skromności. Cieszę się, gdy na mnie patrzają — starzy czy nie starzy — przecież mnie oczami nie zjedzą. I panu wolno patrzeć... — Czy pani zwarzowała? — Zwarzowałam! — odpowiedziała z wybuchem. — Pan mnie doprowadza do szałaństwa. Pan... — A pani mnie! — Bo poco ta głupia zazdrość? Czy pana nie cieszy, że się podobam? Dlaczego mi pan zatrąwa każdą chwilę dobrego humoru, każdą rozrywkę, każdą przyjemność... — Ja pani zatrąwam?! — Tak! — krzyknęła prawie z płaczem. — Nienawidzę pana, nienawidzę, nienawidzę... — Janusz zbladł. — Alu, panno Alu, pani sama nie rozumie, co pani mówi. Pani jest jeszcze taka młoda, taka dziecinna!... Kiedys, za kilka lat, zrozumie pani, co ja przez panią przechodzę. Tu nie idzie tylko o pięknosc dla oczu, a o coś... niebezpiecznego... — O co? — zapytała wzywając ją. — Była to jej metoda. Z jednej strony udawała naiwną dziewczynkę, niebardzo świadomą świata i ludzi, z drugiej orientowała się intuicyjnie w podziemnym nurtach

OGŁOSZENIE. Nr. E. 3209, 3210/30. Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 4 września 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Krzywcach, Rybn., Nr. 7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Moszka Zawadzkiego, a mianowicie: 4 szafy do garderoby, 5 szafek i kredensu, ocenionych na zł. 1,190, które mogą być sprzedane po cenie niższej. Dzień 7-go sierpnia 1930 roku.

Nr. E. 3604/30. Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 2 września 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Częstochowie przy ul. Kopernika Nr. 1-a odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Hermanna Hoffmanna, a mianowicie: mebli; 7 warsztatów stolarskich, 2 garnitury koszykarskie, 1 festmetr drzewa i 1 festmetr desek, ocenionych na 530 zł.

Dnia 13-go sierpnia 1930 roku. Nr. E. 3073, 3074, 3075, 3367, 3368, 3369/30. Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 3 września 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Wierzbach Dolnych, gm. Grabowka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Fabryki Szkl. „Paulina”, a mianowicie: 37,000 butelek monopolowych pół litr., ocenionych na zł. 2,500, które mogą być sprzedane po cenie niższej, oraz 4 donice do wyrzania szkła. Dzień 11-go sierpnia 1930 roku.

Nr. E. 2383/30. Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 4 września 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Walenczowie gm. Opatów Nr. 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Krynako, a mianowicie: klaczy, ocenionej na 600 zł. Dzień 16-go sierpnia 1930 roku.

Nr. E. 3655/30. Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 2 września 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Częstochowie przy ul. Kościuski Nr. 50 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Karola Markusfelda, a mianowicie: mebli, ocenionych na 450 zł. Dzień 11-go sierpnia 1930 roku.

Nr. E. 3366/30. Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 5 września 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Częstochowie przy ul. Fanny Marii Nr. 43 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „The Kasprzycki Company”, a mianowicie: 11 gramofonów, urządzeń sklepu maszyn do szycia, różnych instrumentów i przyrządów muzycznych, ocenionych na zł. 2,300, które mogą być sprzedane po cenie niższej. Dzień 5-go sierpnia 1930 roku. Komornik Józef Kossek.

Przedruk wzbroniony. ANASTAZJA DREWNOWSKA. 4. Błękitny Packard WOWIEC WSPÓŁCZESNA. — Ależ owsem. Do usług, królewol! — rzeki z galanterią, przecierając ręką ościeple oczy. — Prawdę mówiąc, nie lubię być świadkiem, jak ludzie zنعją się nad domowymi zwierzętami, a czuje, że się na coś takiego zanosi. — Z temi słowy zerwał się elastycznie z ziemi i rzuciwszy Januszowi trochę ironiczne spojrzenie, odszedł. Nie był o niego zazdrosny. Pomimo, że sam „zadzrosny”, nie mógł się widziwić cierpliwie popularności przyjaciela i zastanawiał się „jak można być taką ofiarą”, choć sam nią był, tylko na inny sposób. — Ala wysunęła się z kosza. Janusz siedział poza kręgiem cienia parasola, że skrzyżowanymi po turcku nogami, z głową wystawioną na żar południowego słońca. Rysia odsunęła się dyskretnie na większą odległość i leżała teraz na piasku, prawie nad wodą, podobna do długiej, kolorowej liszki. — Alu! — rzeki młody człowiek. — Udała, że nie słyszy. — Panno Alu! — Osunęła się na piasek, tuż koło niego, ale jeszcze w cieniu.

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najlichniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Głosie z Częstochowskim”, najpoczątniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład: — Najtańsza pismol — Największy format — Dział drobnych ogłoszeń rozpoczynający od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Związku Prasy Powinowacjalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano. Omryki w ogłoszeniach nie upoważniają do zadania swrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wygaszone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie: wszelkie błędy uwzględniane o tryb, o ile sąsławała na to względy techniczne. Nie przyjmujemy nie odpowiedzialności za omryki powstałe przez naruszenie telegraficznego. Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Głosu z Częstochowskiego”.